

NAFTA

ORGAN KRAJOWEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO

wychodzi 2 razy na miesiąc 8-ego i 22-ego.

Prenumerata wynosi rocznie 12 koron.

Członkowie „Krajowego Towarzystwa Naftowego“ otrzymują „Naftę“ bezpłatnie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Lwów, ul. Słowackiego l. 3, biuro Krajowego Towarzystwa naftowego.

Treść zeszytu 23.

Z I. posiedzenia Komitetu zaufanych „Petrolei“. — Produkcya ropy w Galicyi. — Wiece naftowy w Drohobyczu. — Z rynków naftowych. — Z krajów naftowych. — Ciekawe rewelacye z powodu procesu przeciw amerykańskiemu trustowi naftowemu. — Europejski trust naftowy. — Ruch wiertniczy w Galicyi. — Kronika.



Numer dzisiejszy rozpoczynamy kartą żałobną; ubiegły miesiąc był tak obfity w śmiertelne, nagle i przejmujące grozą wypadki, które spowodowały znaczną utratę pracowników w naszym przemyśle, że okres ten do bardzo smutnych zaliczyć trzeba.

Przedewszystkiem tragiczna śmierć ś. p. **Ryszarda Adamowskiego** wraz z żoną **Zofią** wstrząsnęła wszystkich do głębi; dwoje młodych, pełnych życia ludzi padło ofiarą bądź co bądź tego niebezpieczeństwa, jakie zawiera życie w naszych kopalniach naftowych wśród żywiołu łatwo zapalnego i eksplodującego.

W ś. p. **Ryszardzie Adamowskim** traci nasz przemysł młodego, zaledwie 34 lat w chwili śmierci liczącego, zdolnego i energicznego pracownika; od najmłodszych lat pracował on w przemyśle naftowym i dzięki swym zdolnościom i rzutkości wcześniej dobił się wybitnego stanowiska dyrektora jednego z większych towarzystw; jako człowiek odznaczał się ś. p. **Adamowski** wysokimi zaletami towarzyskimi, uczynnością i sercem; w parę dni jeszcze przed swoim tragicznym zgonem sam zbierał składkę dla rodziny zmarłego raptownie na wadę sercową kierownika kopalni w tem samem towarzystwie „**Galicya**“ ś. p. **Mieczysława Kordębskiego**, który także od dawnych lat w naszym przemyśle pracował i dzielił losy tego przemysłu, wędrując z jednego ogniska do drugiego.

W tym samym niemal czasie umarł nagle w zachodniej Galicyi w Gliniku Marjam-polskim prokurator Galicyjsko-Karpackiego Towarzystwa ś. p. **Roman Lubicz Szydłowski**, w wieku lat 49, pracujący od 4 lat w naszym przemyśle, a przedtem na kolei przez dłuższy czas jako naczelnik stacyi kolejowej Zagórzany; zmarły był ceniony jako sumienny pracownik.

W tym samym miesiącu wskutek pożaru na szybie „**Roman**“ w Tustanowicach dwóch robotników, wiertacz **Andrzej Zychowski** i pomocnik **Jan Wagilewicz** padło ofiarą ognia.

Cześć pamięci zmarłych!

Redakcyja.

Z I. posiedzenia Komitetu zaufanych „Petrolei“.

Pierwsze posiedzenie Komitetu zaufanych „Petrolei“ odbyło się 23. i 24. listopada. Posiedzenie zostało poprzedzone wyborem sześciu członków Komitetu na podstawie nadesłanych list od kopalń, które od 1. maja b. r. dostarczyły „Petrolei“ mniej niż 600 wagonów.

Wybrani zostali pp. dr. A. Goldhammer (4.760 gł.), Adolf Kiesler (4.760 gł.), Wacław Wolski (4.760 gł.), Franciszek hr. Zamoyski (4.214 gł.), M. Seeman (3.007 gł.) i M. Mendelsohn (2.881 gł.). W mniejszości zostali pp. J. Nahlik (1.747 gł.), J. Langier (1.474 gł.), W. Matkowski (306 gł.), Henryk Macher (306 gł.), Sussman (41 gł.) i Schutzman (54 gł.).

Oprócz wybranych 6-ciu członków, automatycznie na podstawie produkcji (przeszło 600 wagonów) weszli do Komitetu pp. dr. Fraenkel (S. Resseguier i Fraenkel), Władysław Długosz (Galic. Spółka naft.), Sochor (kopalnia „Litwa“) i J. Sussman. Zakład Kredytowy wydelegował do Komitetu pp. Ludwika Neurata i dra Jana Steczkowskiego.

Obecny więc Komitet składa się z 12 członków; na pierwszym posiedzeniu Komitet uchwalił wysłać odezwę od siebie do tych producentów, którzy jeszcze do „Petrolei“ nie przystąpili; wybrał komisję rewizyjną z 5 członków (dr. Goldhammer, Seeman, Kiesler, Sochor, Sussman), komisję dla sprawy ropy opałowej, polecił dyrekcji „Petrolei“ opracowanie regulaminu obrad dla komitetu, wreszcie sprzedał 150 wagonów ropy do celów motorycznych po 3 korony i 25 halerzy, następnie tegoż dnia i następnego w obecności pp. Brunnera, Herzla i Fanto z Wiednia rozpatrywał pismo nadesłane od producentów-rafinerów, a obejmujące warunki pod jakimi producenci-rafinerzy objawiają gotowość przystąpienia do „Petrolei“.

Warunki te są mniej więcej następujące:

1. Producenci rafinerzy domagają się, by pociągana przez nich ropa do ich rafinerij w czasie od 1. marca do 30. kwietnia w każdym roku była fakturowaną dopiero po

1-ego maja po cenach od 1-ego maja, tak, jakby rzeczywiście dopiero w maju i czerwcu była transportowaną; chodzi tutaj o udogodnienie dla rafinerij w transporcie ropy, kiedy mają cysterny wolne i kiedy właściwie zaopatrują się w ropę na przyszłą kampanię. Co do tego punktu Komitet producentów trudności nie stawiał, tylko domaga się jasnego i dokładnego wystylizowania.

2. W drugim punkcie rafinerzy-producenci żądają wyraźnego zaznaczenia w § 7 regulatywu, że im wolno w granicach ilości ropy przez nich do „Petrolei“ dostarczonej wykonywać zamianę na inne gatunki ropy. I ten punkt nie spotkał się z zasadniczą opozycją ze strony Komitetu, gdyż jest to więcej sprawa samych rafinerów; punkt ten wymaga tylko pewnego ograniczenia, gdyż inne gatunki ropy nie zawsze są do dyspozycji.

3. Punkt 3 jest najważniejszy. Producenti-rafinerzy domagają się, by w razie, jeżeli Komitet postanowi pewną ilość ropy sprzedawać in natura do celów opałowych, lub wywieźć zagranicę, mieli oni prawo odpowiednią ilość przypadającą na ich udział w tej transakcji zakupić po tej samej cenie na przeróbkę na naftę eksportową.

Co do tego punktu wystąpiła większa różnica zdań i załatwienie tej sprawy odroczone.

Dalej producenci-rafinerzy domagają się, by prawo pierwszeństwa kupna ropy zostało na całą ilość ropy i na wszystkie gatunki przyznane im wspólnie; komitet był zdania, iż takie prawo można przyznać tylko do pewnej wysokości.

Następnie w punkcie piątym żądają wyboru ze strony komitetu komisji dla pertraktacyj na sprzedaż ropy od 1. maja 1907 r. i stawiają warunek, by w czasie tych pertraktacyj najwcześniej do końca grudnia, a najpóźniej do 28. lutego 1907 Komitet nikomu ropy nie sprzedawał.

Co do tego punktu Komitet wydelegował komisję, do której wszyscy członkowie Komitetu należeć mogą i komisja ta 12. grudnia rozpocznie już we Wiedniu z rafinerami pertraktacje o sprzedaż ropy, lecz terminami żadnymi Komitet wiązać się nie chciał. Wreszcie producenci-rafinerzy stawiają warunek,

by mogli wystąpić z organizacyi „Petrolea“ przez zawotowanie zwykłą większością swych głosów, reprezentowanych w Komitecie, jeśli 25% produkeyi ropy galicyjskiej będzie istnieć poza „Petroleą“. Ten warunek nie spotkał zasadniczej opozycyi w Komitecie, gdyż wszyscy uznają, iż organizacya powinna być silną i obejmować możliwie całą produkeyę, lub rozpaść się. W końcu ci producenci, którzy już podpisali przystąpienie do „Petrolei“ zastrzegają sobie prawo wystąpienia do 15. grudnia b. r., jeśli do tego czasu do „Petrolei“ nie przystąpią wszyscy producenci-rafinerzy, a mianowicie:

1. Galicyjskie Karpackie Towarzystwo.
2. Akcyjne towarzystwo „Nafta“.
3. „Schodnica“.
4. Uryckie Towarzystwo.
5. Tow. akc. „Trzebinia“.
6. Tow. akc. „Galicya“.

7. Dawid Fanto & Co.

8. Węgiersko-galicyjskie Tow. akc. dla przemysłu naft. „Krosno“.

9. Mikucki & Perutz.

10. Angerman & Macher.

Przypuszczać należy, że wszystkie te punkty z wyjątkiem sprawy ropy opałowej, co do której rafinerzy będą musieli odstąpić od swego stanowiska lub je zmodyfikować, nie będą stanowiły przeszkody do porozumienia. W przyszłym tygodniu, dnia 12. b. m. rozpoczną się we Wiedniu obrady Komisji z producentami-rafinerami i narady z „Petroleą“ towarzystw transportowych. Rezultatu tych narad, który zostanie przedłożony do uchwały ponownego posiedzenia komitetu zaufanych „Petrolei“ we Lwowie wszyscy przemysłowcy naftowi wyczekują z niecierpliwością.

Produkeya ropy w Galicyi.

Październik 1906.

Miejscowość	Zapasy dnia 30. wrześn. 1906	Produkeya c. m.	Ekspedycya c. m.	Manko i zużytko- wanie na kopalni	Zapasy dnia 31. paźdz. 1906
Potok	51.457	12.237	21.792	350	41.622
Rogi	43.855	3.487	26.665	1.048	19.629
Równe	2.279	1.780	1.701	200	2.158
Tarnawa-Wielopole-Zagórz	72.854	20.200	32.549	500	60.005
Krosno	124.353	23.594	20.537	500	126.910
Reszta kdpali Galicyi zach.	102.214	22.100	19.463	700	104.151
razem	397.012	83.398	122.637	3.298	354.475
Boryslaw-Tustanowice	3,564.669	507.033	560.333	20.000	3,491.319
Schodnica	227.208	33.400	77.357	2.000	181.251
Urycz	137.912	15.100	27.757	2.000	123.255
Mrażnica	10.457	1.400	3.064	300	8.493
Reszta kopalń Galicyi wschod.	5.800	10.800	4.660	1.500	10.440
razem	3,946.046	567.733	673.221	25.800	3,814.758
Ogółem	4,343.058	651.131	795.858	29.098	4,169.233

Optyczne własności ropy i produktów naftowych.

Profesor Pawlewski 21. z. m. miał w Towarzystwie politechnicznym we Lwowie odezwać o optycznych własnościach nafty, z którego przytaczamy następujące ciekawe szczegóły, rzucające nowe światło na pochodzenie ropy i skład chemiczny.

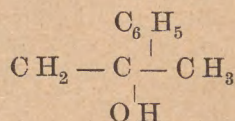
W roku 1904 profesor Czugajew w Petersburgu zrobił spostrzeżenie, że pochodne ropy, olej wazelinowy i inne wyżej wrzące destylaty posiadają na wzór niektórych innych organicznych ciał własność skręcania płaszczyzny spolaryzowanego światła czyli są aktywne; badania te prowadził w dalszym ciągu Rakuzin i potwierdził spostrzeżenie Czugajewa, a mianowicie wykrył, iż różne destylaty ropy wykazują wyraźną, ale małą 0.1° — 0.2° skręcalność płaszczyzny polaryzacji na prawo. Po ogłoszeniu rezultatów Rakuzina profesor Walden z Rygi upomniał się o pierwszeństwo, gdyż znał ten fakt jeszcze w r. 1892 i zwrócił na niego uwagę w roku 1899, a nawet podobno jeszcze w roku 1835 Biot odkrył optyczność nafty i znalazł, iż nafta (ropa) posiada wysoką skręcalność dochodzącą do 15° . Sprawa więc optyczności ropy i pochodnych w literaturze chemicznej stała się głośną i wzbudziła głównie zainteresowanie dla tego, iż fakt ten obala teorię Mendelejewa o nieorganicznym pochodzeniu nafty przez działanie pary wodnej lub słabych kwasów na znajdujące się, według tej hipotezy we wnętrzu ziemi karbidy czyli połączenia metali z węglem; ropa w ten sposób powstała nie mogłaby mieć własności optycznych; prawdziwszą staje się teoria o zwierzęcym lub roślinnym pochodzeniu nafty, gdyż niektóre połączenia zwierzęce i roślinne posiadają własności skręcania płaszczyzny spolaryzowanego światła i własność ta przeszła i do ropy, z tłuszczów zwierzęcych lub roślinnych powstałej.

Profesor z Karlsruhe Engler, który postawił teorię powstania nafty z tłuszczów zwierzęcych zainteresował się żywo optyczną własnością nafty i sam rozpoczął badania, i stwierdził rzeczywiście optyczne własności destylatów ropy, lecz we frakcjach otrzymanych przez destylację ropy po jej oczyszcze-

niu za pomocą spodjum i prowadząc destylację pod silnie zmniejszonym ciśnieniem, dochodzącym do 15 milimetrów. Engler otrzymał następujące rezultaty:

Frakcja destylująca C. g.	wykazała skręcalność
106—173 $^{\circ}$	0.8865 + 0.2°
173—208 $^{\circ}$	0.9079 + 2.1°
208—230 $^{\circ}$	0.9261 + 7.8°
230—278 $^{\circ}$	0.9418 + 17°
278—328 $^{\circ}$	0.9421 + 14.6°
328—364 $^{\circ}$	0.9344 + 7.8°

Z powyższej tabelki widać, że frakcje wyżej wrzące wykazują coraz większą skręcalność, lecz do pewnych granic; później, ulegając zapewne rozkładowi, wykazują znów mniejszą skręcalność. Engler robił doświadczenia z ropą kaukaską z Bibi-Eybat; rozpoczął także doświadczenia z ropą galicyjską (miejscowości nie podaje) i frakcja powyżej 300° dała skręcalność 10.6° ; dalsze frakcje dały jeszcze większą skręcalność, tak, iż wyniki badań z ropą galicyjską zatrzymał dla kontroli; natomiast tran rybi, z którego Engler otrzymał sztuczną ropę, wykazał skręcalność bardzo małą. Badania Englera bądź co bądź stwierdziły optyczną własność ropy, gdyż o ile wyniki Czugajewa i Rakuzina, konstatujące skręcalność 0.1° — 0.2° mogły polegać na optycznym złudzeniu, błąd w skręcalności 17° jest wykluczony. Trudnem natomiast jest teoretyczne wytłumaczenie optycznych własności ropy; dotychczas nauka przyjmowała, że tylko te ciała mogą być optycznie aktywnymi, które w swym składzie chemicznym zawierają tak zwany węgiel asymetryczny, czyli, że wszystkie cztery wartości węgla muszą być nasycone różnymi grupami. Węgiel asymetryczny będzie n. p.



natomiast węglowodory w naftie występujące, czy to będą węglowodory parafinowe $\text{C}_n\text{H}_{2n+2}$, czy olefinowe C_nH_{2n} , czy nafteny (węglowodory o zamkniętym pierścieniu) nie mają połączeń asymetrycznych; trzeba więc przypuścić istnienie asymetrycznych atomów

C. N lub S., które jednak, jak stwierdzono, występują w ilościach znikomych; można też optyczność tłumaczyć przymieszką do ropy obcych ciał, jak n. p. cholestryny $C_{27}H_{45}OH$, która się znajduje w żółci, we krwi, w żółtku z jaj, w tłuszczu z wełny; ztąd Biot jeszcze w roku 1835 mógł stwierdzić optyczność w ropie aż 15° , gdyż w owym czasie manipulował jeszcze z nieczystą ropą; możliwą jest także w ropie obecność związków skręcalnych na prawo i na lewo, które się znoszą nawzajem i ztąd pochodzą tak znaczne różnice w rezultatach badań zależnie od przewagi jednych lub drugich.

Sam profesor Pawlewski badał na optyczność rozmaite produkty naftowe z ropy galicyjskiej i optyczności nie stwierdził. Cała więc sprawa wymaga jeszcze dalszych badań, które może rzucić więcej światła na te nowe obserwowane ciekawe bądź co bądź zjawiska.

St. Bart.

Wiec naftowy w Drohobyczu.

Dnia 2. b. m. odbył się w Drohobyczu Wiec naftowy zwołany na podstawie uchwały Walnego zgromadzenia Krajowego Towarzystwa naftowego. Na porządku dziennym była sprawa organizacyi przemysłu naftowego. Przebieg wiecu był następujący:

P. prezes Gorayski otwiera wiec. Wybrano jednogłośnie przewodniczącym Wpana Gorayskiego, zastępcą przewodniczącego dra Fraenkla, a sekretarzem p. Kieslera.

Przewodniczący w obszerniejszej przemowie skreśla obecny stan przemysłu naftowego i wzywa do ogólnego przystąpienia do teraźniejszej organizacyi.

Dr. Steczkowski referuje o obecnym stanie organizacyi i oświadcza, że Zakład Kredytowy przewidzianej na dzień 15. listopada zniżki zaliczki z k. 2.75 na k. 2.50 nie przedsięwziął, choć 95% czystych producentów w organizacyi nie ma, i prolonguje zaliczkowanie w wysokości k. 2.75 do 10. grudnia. Gdyby do tego dnia 95% w organizacyi nie było, zaliczka niższą zostanie. Powody opornego stanowiska tych producentów, którzy dziś poza organizacją są, widzi referent w tem, że dają się oni powo-

dować chwilową ceną targową ropy outside-rowskiej k. 3.15 do 3.20, tudzież, że wierzą w głoszone przez rafinerów projekty zakupu kopalń nienależących do „Petrolei“, co tylko ma na celu powstrzymanie producentów od przystąpienia do organizacyi. Brak zmysłu kupieckiego tych producentów, którzy dla chwilowych korzyści w cenie do organizacyi nie przystępują, jest dla całego przemysłu szkodliwym i może go zgubić. Ci będą też powodem ewentualnego i możliwego rozbicia się organizacyi. W dawnej „Petrolei“ wina nie leżała tylko w tem, że dyrekcyja dawała się kierować życzeniami i wskazówkami rafinerów będących akcyonaryuszami, ale także w znacznej mierze w producentach-outside-rach, którzy nie należąc do „Petrolei“ rafinerów popierali sprzedając im ropę. Winni są i ci, którzy w roli pośredników występując swój interes tylko w braku organizacyi widzą, ażeby w mętnej wodzie dla siebie ryby łowić. Następstwem tego, że 95% do organizacyi nie przystąpi będzie to, że razem ze zniżeniem zaliczki i cena targowa spadnie, a więc i niekorzyść dla outsiderów wypadnie. Istnienie organizacyi może być zupełnie korzystne tylko przy udziale 95% produkeyi.

Hr. Zamoyski dziękuje imieniem wiecujących pp. przewodniczącemu i referentowi, że na wiec przybyli i dali w przemowach swoich wyraz opinii, która miarodajną być może dla wszystkich. Wobec tego, że dzisiejsza polityka handlowa „Petrolei“ leży w ręku czystych producentów, wszyscy powinni się garnąć do organizacyi. Stawia wniosek, ażeby wybrano komitet mający werbować outsiderów i pertraktować z nimi.

Odczytano telegraficzny wniosek dra Bartoszewicza, w którym tenże w imię solidarności apeluje do outsiderów, ażeby do organizacyi przystąpili i nie utrudniali funkcjonowania tejże.

Producent Horowitz widzi błąd w tem, że organizacya nie przychodzi z pomocą finansową tym, którzy z musu są outsiderami i ze względu na brak kapitału muszą ropę z góry sprzedawać.

Dyr. dr. Steczkowski odpowiada, że akcyja w tym kierunku na ostatniem posiedzeniu komitetu „Petrolei“ już jest uchwa-

loną i przedsięwziętą została i że organizacja, względnie Zakład Kredytowy, w wypadkach tych, gdzie dane są po temu warunki, pomoc finansową chętnie da. Zarazem zapewnia, że w teraźniejszej organizacji żadnemu z producentów szczególnych benefitów nie dano.

Do wniosku hr. Zamoyskiego przemawiają jeszcze pp. Łodziński i dr. Schuster.

Przyjęto wniosek dra Bartoszewicza i wniosek hr. Zamoyskiego z poprawkami p. Łodzińskiego i Schustera opiewający:

„Wiece wybiera komisję (dr. Henryk Feuerstein, dr. Steczkowski, Wolski, Ignacy Feuerstein, hr. Zamoyski, dr. Fraenkel i Malczewski), która ma między siebie rozdzielić kopalnie outsiderowskie i z pojedynczymi pertraktować w celu zjednania ich i ewentualnego pośredniczenia między nimi i Zakładem Kredytowym w sprawie ułatwień finansowych. Gdyby ta komisja do 10. grudnia nie zebrała wszystkich 95% ma „Petrolea“ w każdym razie przed 24. grudnia b. r. zwołać wszystkich dotychczasowych komitentów swoich i naradzić się nad środkami, których się użyje dla zwalczenia outsiderów, do czego się dzisiejszy wiec obowiązuje“.

Z rynków naftowych.

Nowy York w listopadzie. Ciągłe obniżanie się produkcji ropy wywołuje żywe zainteresowanie na tutejszym rynku naftowym i zarówno giełda, jak i prasa omawiają i komentują to zjawisko. Narazie obniżenie się produkcji nie wywarło wpływu na tendencję rynku i Credit balances at Oil City notują stale i pewnie 1.58 dol. Znawcy twierdzą, że obecne ponowne obniżenie się produkcji nie zmienia faktu, iż w łonie ziemi oczekują jeszcze niezmiernie ilości surowca na wydobycie. Zdaniem ich możnaby bez trudu produkcję podwoić, gdyby to wpłynęło na podniesienie ceny i korzystniejsze ukształtowanie się stosunków handlowych. Jest to jedynie kwestią natury finansowej, czy olbrzymie skarby dobowane być mają w szybszym niż dotychczas tempie, czy pozostawione we

wnętrzu ziemi, do czasu, gdy eksploatacja będzie rentowniejszą, niż w danych warunkach. Ja długo nie podniesie się cena ropy mniejwartościowej i pokąd transport z Illinois i stanów środkowych nie będzie tańszy i łatwiejszy, nie ma widoków, by dzierżawcy terenów naftowych czynili specjalne wysiłki dla podniesienia produkcji. Położenie międzynarodowego rynku naftowego wyklucza, jak się zdaje, wyczekiwane podniesienie cen w bliskiej przyszłości.

Standard White (70 rafin) notuje loco 7.50 dolarów, w Filadelfii 7.45 dol., naftę w beczkach płacą 10 dol. Transport do Europy kosztuje 2 do 3 szyl. za baryłkę.

Ruch eksportowy nafty rafinowanej jest dość ożywiony, pozatem obraca się handel w zwykłych ciasnych granicach. Credit balances at Oil City notowane są 1.58 dol. inne ceny nie wykazują również znaczniejszych zmian.

Hamburg. Rynek tutejszy bez najmniejszego ożywienia, ceny zupełnie niezmiennione. Zawiązanie „Europejskiej Unii naftowej“ nie wywarło narazie żadnego wpływu na tutejszy rynek.

Berlin. Ogólne osłabienie rynków naftowych daje się i tutaj odczuć; konsumenci wstrzymują się od większych transakcyj, licząc na dalsze obniżenie się ceny. Dowóz nieznaczny. W przeciwstawieniu do nafty amerykańskiej ustaliła się cena nafty austriackiej, którą notują 21.10 mar. za 100 kg. netto, oclone, ab skład w Mannheim, podczas gdy naftę amerykańską w baryłkach płacą 21.60 mar.

Z krajów naftowych.

Rosya.

Piszą nam z Baku:

W listopadzie w bakińskim naftowym rejonie odbywało się oddawanie w dzierżawę rządowych terenów naftowych pod eksploatację w drodze licytacji; tereny zostały nabyte przeważnie przez większe firmy naftowe, które ofiarowały nadzwyczaj wysokie warunki, równające się oddawaniu na rzecz rządu 55% produkcji; cena dotąd niebywała wytłumaczyć się da tylko w ten sposób, że te-

reny te graniczyły z terenami większych firm i tendencya utrzymania wysokich cen produktów naftowych również przyczyniła się do tego.

Produkcya ropy w październiku b. r. wynosiła 43.4 miliony pudów; ponieważ nawigacya już zamknięta, więc ceny na wewnętrznych rynkach rosyjskich są już tylko zależne od nagromadzonych ilości produktów naftowych wewnątrz Rosyi; produkcya zimowa wpłynie dopiero na ceny wiosenne; obecnie notują ropę po $24\frac{1}{2}$ — $22\frac{1}{2}$ kopiejek za pud; mazut 23—24 kopiejek; naftę po 26 kopiejek. Z powodu normalnej produkcji w październiku i zmniejszenia się zapotrzebowania wogóle produktów naftowych przez ograniczenie eksportu i przez przejście w wielu fabrykach z odpadków naftowych na opał węglem i drzewem, uważają obecne ceny za zbyt wygórowane; przemysłowcy bronią wysokich cen tem, iż znów jest prawdopodobnym wybuch nowego strejku, podczas którego robotnicy mają postawić żądania wprost niemożliwe do spełnienia, a już i teraz roboćizna jest tak wysoka, że o dawnych cenach ropy nie może być mowy. W okręgu bibi-ejbackim oczekują nowych szybów wybuchowych. 27. listopada starego stylu rozpoczyna się ponowny zjazd kaukaskich przemysłowców naftowych w Baku.

Rumunia.

Towarzystwo „L' aigle Franco-Roumain“ nabyło wszystkie aktywa spółki „Mislishoara-Bustenari“ za cenę 476.000 fr. i zamierza rozwinąć silną czynność wiertniczą na terenach wspomnianej firmy. To samo towarzystwo rozpoczęło budowę nowej rafinerii w pobliżu Ploesti, dla dziennej przeróbki 15—20 wagonów.

Na kopalni firmy Drader i Ska w Tzin-tea wybuchł groźny pożar w szybie produkcyjnym, w którym 3 robotników zginęło, a 5 odniosło ciężkie obrażenia.

Cena ropy od kilku miesięcy wzrasta stale. Gdy we wrześniu notowano jeszcze ropę po 3.60 fr. za 100 kg. z początkiem października podniosła się cena o 20 cent. na cetnarze metrycznym, z końcem zeszłego miesiąca płacono już za 100 kg. 4 fr., a obecnie

notują 4 fr. 10 cent. cetnar i są widoki, iż tendencya zwyżkowa utrzyma się nadal. Podobna haussa nie znana była dotąd w przemyśle naftowym rumuńskim i ogólnie przypisują zwyżkę ceny Towarzystwu Romano-Américana, organizacyi trustu amerykańskiego, które w braku własnej produkcji zakupuje dla swej rafinerii koło Plojesti znaczne ilości surowca. Również i ceny innych produktów naftowych, w pierwszym rzędzie benzyny motorowej której eksport do Francyi i Niemiec w ostatnim czasie bardzo pomyślnie się rozwija, poszły znacznie w górę, a na ostatnim posiedzeniu tygodniowym rafinerów uchwalono podnieść cenę nafty rafinowanej z 12 na 13. fr. za 100 kg.

Nadzieje pokładane w Baicoiu po odwierceniu słynnego szybu przez firmę „Steaua Romana“ nie ziściły się i gorączka spekulacyjna, która ogarnęła tamtejszych przedsiębiorców okazała się nie uzasadnioną, gdyż odwiercone dotąd szyby mają produkcję zupełnie normalną. Największą wydajność okazują ciągle jeszcze tereny w Bustenari i okolicy. Nowe tereny w Tintzea i Calinet dają wcale pomyślne rezultaty, z płytkich horyzontów. Towarzystwo „Romano-Américana“ nie może zaznaczyć dotąd pomyślnych rezultatów na swych terenach i zamierza zmienić dotychczasowy amerykański sposób wiercenia, a zastosować się do techniki przyjętej w rumuńskim wiertnictwie naftowym. W ślad zatem zamierza Towarzystwo zastąpić dotychczasowy personal techniczny sprowadzony swego czasu z Ameryki, siłami krajowymi.

Produkcya ropy w 9 miesiącach b. r. wynosiła 6.364.240 cetnarów metr. w porównaniu tym samym okresem ubiegłego roku, widocznym jest wzrost o 2.066.466 cetnarów metrycznych.

Produkcya kopalń galicyjskich w 3 kwartałach b. r. wynosi 5.619.490 cetn. metr. pozostała zatem w tyle za produkcją rumuńską o 744.760 cetn. metr. Różnica ta na niekorzyść kopalni galicyjskich wynosiła w I półroczu br. 308.407 cetn. metr. w przeciągu dalszych trzech miesięcy wzrosła ponownie o 436.713 cetnarów metrycznych. W pierwszych 9 miesiącach roku ubiegłego przewyższała produkcja galicyjska produkcję rumuń-

ską o 1.772.034 cetn. metr. Cyfry powyższe świadczą o bardzo intensywnej i racjonalnie prowadzonej czynności wiertniczej w przemyśle naftowym rumuńskim, a główną zasługę w tym względzie przypisać należy wielkim firmom zagranicznym, które inwestując znaczne kapitały oparły ten przemysł na zdrowych podstawach ekonomicznych.

Ze zmian osobistych zaznaczyć należy przejście p. inżyniera Nowosieleckiego na stanowisko dyrektora kopalni Towarzystwa „Trajan” w Bustenari. Techniczną Dyrekcyę kopalń Towarzystwa „Italo Romana” w Campeni i Bacau objął p. Juliusz R. Falkowicz.

Borneo. Towarzystwo „Nederlandsch-Indische-Industrie en Handel Mij.” ogłasza daty dotyczące produkcji surowca, przeróbki i sprzedaży produktów naftowych na wyspie Borneo w pierwszych dziewięciu miesiącach b. r. w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego (w czterech kwartałach):

	1905	1906
	trzy kwartały	
Produkcja ropy	2.825.750	2.833.900
Sprzedano ropy	338.390	84.050
Rafinerie przer. nafty	967.130	847.970
Rafinerie przer. inne produkty naft.	1.138.610	1.396.660
Eksport nafty drogą wodną	856.940	925.820
Eksport innych produktów naft.	1.134.980	1.221.670

Zauważyć należy, iż produkcję surowca w roku bieżącym umyślnie ograniczono, ze względu na znaczne zapasy.

Ciekawe rewelacje z powodu procesu przeciw amerykańskiemu trustowi naftowemu.

Z jak rafinowanym sprytem i podziwu godną ogłębnością organizował trust naftowy swoje przedsiębiorstwa, wykazał obecnie proces przeciw Towarzystwu Manhattan Oil Co. prowadzony w Findley w stanie Ohio. Oskarżeniem było Towarzystwo Manhattan Oil Co. jako przypuszczalna filia trustu naftowego i towarzystwo „Standard”, o nieuczciwe praktyki handlowe w stanie Ohio. Chodziło

o skonstatowanie zależności tow. Manhattan Oil Co. od Towarzystwa Standard i w tym celu przesłuchiowano dyrektora tow. Manhattan. Na pytanie, gdzie tow. Manhattan przechowuje swoje księgi i protokoły posiedzeń, zeznał dyrektor, iż tow. Manhattan stanowi własność towarzystwa angielskiego „General Industrial Development Company” założonego na zasadzie ustaw angielskich z siedzibą w Londynie. Kapitał towarzystwa rozdziela się na 1.500 akcyj, z których 1495 znajduje się w zarządzie biura londyńskiego, zaś 5 akcyj jest w posiadaniu pięciu w Ohio mieszkających dyrektorów. Dalej zeznał dyrektor, iż o składzie zarządu londyńskiego nie jest poinformowanym, nigdy w życiu nie widział tamtejszych dyrektorów i obejmuje tylko pismem z sekretarzem i dyrektorem urzędującym.

Zeznania dyrektora tow. Manhattan spowodowały iż poczęto badać skład innych towarzystw oskarżonych i przekonano się w licznych wypadkach, iż towarzystwa, których interesy wykaczały przeciw ustawie, były przeważnie fikcyjnie zakładane przez firmy londyńskie, podlegające ustawodawstwu angielskiemu. Wskutek tego nie można było towarzystw oskarżonych, które w istocie nie są niczem innem jak organizacjami trustowymi, ścigać o przekroczenie ustawy o trustach, gdyż do cech zasadniczych tego przekroczenia należy, pozozumienie się wzajemne towarzystw zjednoczonych dla wyzysku osób trzecich. Z chwilą jednak gdy towarzystwo jest filią firmy londyńskiej udowodnienie porozumienia się wzajemnego staje się niemożliwym i pozostaje jedynie droga skargi cywilnej, przeciw towarzystwom zagranicznym.

Bardzo ciekawą charakterystykę osób stojących na czele trustu naftowego, a w pierwszym rzędzie kierownika tego olbrzymiego przedsiębiorstwa H. Rogers’a i założyciela W. Rockfeller’a podaje książka Th. L. Lawsons p. n. „Frenzied Finance”, która dziś gdy potentaci ci weszli w konflikt z ustawą swej ojczyzny, tem bardziej zyskuje na aktualności.

Tytuł tej książki w języku polskim brzmiałby „Szał pieniężny”, a autor jej znający z własnego doświadczenia najgłębsze tajniki „Domu naftowego” zdradza dla sen-

zacyi Ameryki niejedną tajemnicę, którą dotąd osłaniały podwójne drzwi i szczelnie zamknięte okna. Na ulicy Broadway Nr. 26. w Nowym Yorku, w środowisku największego ruchu, gdzie życie pulsuje w przyspieszonym tempie, a pojęcie wielkości do kwadratu podnosić trzeba, by stworzyć sobie miarę otaczających olbrzymich gmachów, znajduje się, ogromny, szary budynek Towarzystwa „Standard Oil Company“. Z ciekawością, ale i trwogą patrzą nań przechodnie, gdyż gmach ten ma w sobie coś tajemniczego, jakgdyby krył w swem wnętrzu niezbadane mysterya. W pierwszym rzędzie dziwnie już uderza, iż szef domu i jego reprezentant, który całemu przedsiębiorstwu niejako daje firmę, słynny John D. Rockefeller, najbogatszy człowiek na świecie, nie jest w istocie najpotężniejszym i głównym kierownikiem trustu. J. D. Rockefeller jest jedynie kierownikiem departamentu przemysłowego, wyrabia istotnie naftę jak jakikolwiek inny wielki przemysłowiec naftowy, lecz olbrzymie transakcje finansowe, zdobywcze walki konkurencyjne inicjuje i przeprowadza stojący za kulisami tej olbrzymiej organizacji Mr. Henry H. Rogers jeden z współoskarżonych w procesie. Nadzwyczaj interesującą jest podana przez Lawsona charakterystyka tego potentata. Około godziny 11-ej przedpołudniem można go codzień widzieć idącego do biura. Ukłon detektywa, który cały dzień strzeże wejścia „Domu naftowego“ zaledwie z lekka wyraża szacunek i trwogę przed władcą tego domu.

Rogers jest 56-letnim, smukłym mężczyzną, rysy jego twarzy są jak z kamienia wykute, kwadratowe o silnie występujących kościach, mają coś z wyrazu buldoga. Cała postać jego, ruchy i chód elastyczny wykazują olbrzymią siłę. Widać, iż żywi zaufanie do swej siły, którego nie zachwiać nie zdoła; rysy twarzy wyrażają zdolność panowania nad sobą, która zdaje się walczyć z przyrodzonym temperamentem i namiętnością. A oczy — zmieniają wyraz i barwę, jak kameleon, już to są dobre, niebieskie pobłażliwe oczy łagodnego człowieka, już to przybierają żółte refleksy i ciskają byskawice na nieszczęśliwego, który się naraził władcy. Nie musi należeć do przyjemności zetknięcie się w chwili złego

humoru z władcą Rogersem. Charles Schwab zdetronizowany obecnie król trustu stalowego doświadczył tego osobiście. Znam jest, iż Rogers przewodnicząc na posiedzeniach rady nadzorczej nie zostawiał nigdy czasu dla dyskusyi. Już po chwili odzywał się swym ostrym głosem: „Szanowni Panowie! Możemy już przystąpić do głosowania, gdyż muszę niestety w oznaczonej godzinie wziąć udział w innym ważnym posiedzeniu“. Pewnego razu przerwał mu Schwab. „P. Rogers odroczy głosowanie, aż się nad tą kwestyą dokładnie naradzimy“. Na to odparł Rogers: „Posiedzenia, na których ja przewodniczę najpierw chwalają, a debatują dopiero po mojem odejściu“. Po tej próbie opozycyi był upadek Schwaba rzeczą zdecydowaną. Interesującym jest stosunek Rogersa do swego partnera Williama Rockfellera. Do niego udaje się Rogers „na górę“, t. j. z 11 piętra na piętro 13, gdzie się znajduje biuro W. Rockfellera i przedkłada mu sprawę w krótkich, jasnych słowach. W. Rockfeller odpowiada tylko „tak“, wtedy sprawa jest załatwiona, lub „nie“ jeżeli nie chce finansować interesu, przyzem jest dla niego rzeczą zupełnie obojętną, czy chodzi o 500.000 czy 5.000.000 dolarów. „Na górę“ udaje się również Rogers na codzienną konferencję, która jednoczy wszystkich spółników dla omawiania wspólnych kwestyj. O ile w życiu prywatnem Rogers służyć może za wzór uprzejmości i dobroci, o tyle bezwzględny i nieubłagany staje się on w interesie; jest to rzeczą wytlómaczalną, jeżeli się zważy, jak olbrzymią i rozgałęzioną jest organizacja trustu i jak wielkiej potrzeba dyscypliny dla kierowania tem „państwem w państwie“.

Dla członków organizacji istnieją przepisy, których przekroczenie pociąga za sobą bezzwłoczną dymisyę, dotyczą one między innemi obowiązku bezwzględnego milczenia i ściągania należytości w terminie. Interesy korzystne muszą być zawierane pod firmą towarzystwa „Standard“, interesy ryzykowne i wątpliwe prowadzone bywają przez ludzi „podstawionych“. Zatargów z rządem nie załatwia się nigdy w sposób brutalny. „Rząd nasz wybranym został przez naród, dla narodu. My jesteśmy narodem, a ci któ-

rzy do nas nie należą, tych możemy sobie wynająć“, dodaje cynik.

Proces toczący się obecnie jest dowodem, iż rząd zamierza wprowadzić w czyn ustawę przeciw-trustową. Jest to w pierwszym rzędzie zasługą prezydenta Roosevelta, i nie pomogły długie konferencje i namowy Rogersa i Rockfeller, prezydent zdania swego nie zmienił. Widocznym skutkiem akcji przeciw-trustowej jest spadek akcji przedsiębiorstw o 170 milionów dolarów w przeciągu kilku miesięcy. Trust naftowy przechodzi obecnie ciężki kryzys i zapowiada się ostra i zacięta walka między rządem, a organizacją kapitału.

Europejski trust naftowy.

W poprzednich numerach naszego wydawnictwa zamieściliśmy już wiadomość o tworzeniu i kształtowaniu się nowego trustu w przemyśle naftowym; obecnie pragniemy dodać kilka uwag co do znaczenia tego czynnika w naszym przemyśle.

Jak wiadomo powstała „Europejska Unia naftowa“ przez fuzję najznacześniejszych firm naftowych, rosyjskich i rumuńskich. Formalnie nastąpiło to przez zjednoczenie się firmy „Deutsch-russische Naphtaimportgesellschaft“ („Naphtaport“ zwanej), z firmą „Petroleumprodukte-Aktiengesellschaft“. Towarzystwo „Naphtaport“ jednoczy w sobie następujące firmy: „Bracia Nobel“, „Towarzystwo kaspijsko-czarnomorskie (Frères Rotschild), towarzystwo-Kaspijskie, A. I. Mantaszef & Ska., Russian Oil and liquid fuel Co., („Oleum“); natomiast zastępuje firma Petroleumprodukte Aktiengesellschaft interesy Banku niemieckiego w Rumunii, skoncentrowane w Towarzystwie „Steaua Romana“. Ponieważ Towarzystwo Steaua Romana rozporządza 33 $\frac{1}{3}$ % rumuńskiej produkcji surowca i 40 proc. rumuńskiego eksportu, przeto nie jest uzasadnionem dość zresztą rozpowszechnione mniemanie, jakoby chodziło o interesy całego rumuńskiego przemysłu, względnie handlu naftowego, nie chodziło również o skoncentrowanie niemieckiego kapitału zaangażowanego w rumuńskim przemyśle naftowym, gdyż druga wielka grupa finansistów niemieckich Diskonto-Bleichroeder dotychczas

do Unii nie przystąpiła, podobnie jak i znaczniejsze firmy holenderskie „Internationale“ i „Aurora“ i eksporterzy francuscy. Dla dokładnej charakterystyki nowej kombinacji należy zaznaczyć, że w Unii reprezentowaną jest większa część, nawet przeważna większość rosyjskich firm eksportowych, gdyż prócz wymienionych wyżej przystąpiły podobno do Unii firmy Gukasow & Ska i Szibajew & Ska, natomiast przemysł rumuński reprezentowany jest tylko przez jedno choć coprawda największe przedsiębiorstwo. W tymczasowym kapitale zakładowym w wysokości 20 milionów marek, partycypuje firma Petroleumprodukte A. G. z kwotą 12 milionów marek, „Naphtaport“ z kwotą 6 $\frac{1}{2}$ miliona marek, reszta zarezerwowana została dla innych wspólników Unii. Gdy Shell Co. wystąpiła ze związku firmy Petroleumprodukte A. G., Bank niemiecki objął udział ustępującego Towarzystwa w wysokości 3 mil. marek, jest on zatem obecnie głównym udziałowcem europejskiej Unii naftowej.

Europejska Unia naftowa zamierza w poszczególnych krajach zakładać Towarzystwa sprzedaży swych produktów i popierać je będzie swym kapitałem. Akcję rozpoczęto w Niemczech, gdzie zarejestrowaną już została firma „Deutsche Petroleum-Verkaufsgesellschaft m. b. H. Następna organizacja Unii powstanie w Anglii, przez konsolidację utrzymywanej przez grupę Nobel-Rotschild firmy Consolidated Petroleum Company z firmą General Oil Company, finansowaną przez Deutsche Bank i Shell Company. W dalszym ciągu zamierza Unia rozszerzyć swój zakres działania na Francję, Holandję, Belgię i Półwysep Skandynawski.

Zachodzi teraz pytanie, jakie znaczenie przypisać należy nowej organizacji. Cała prasa europejska, zarówno codzienna jak i fachowa głosi na wszystkie strony iż nowy trust europejski powołany został do życia dla podjęcia walki z trustem amerykańskim, w pierwszej linii dla obalenia wyjątkowego stanowiska Towarzystwa Standard Oil Co.

Naszem zdaniem jest w tem silna przesada, gdyż poszczególni członkowie Unii nie okazali dotychczas zdolności do zwalczania Tow. Standard, a rezultaty ich długoletniej

działalności są bardzo skromne. Jeden z przeciwników Tow. Standard i sojusznik w walce przeciw amerykańskiemu trustowi, mianowicie Tow. Shell Transport Company, usuwa się po doznanej porażce z pola walki i szuka ochrony pod potężnymi skrzydłami Koninklijke Maatschapij. Można by wprawdzie zarzucić, iż obecni członkowie Unii nie mogli pokonać wspólnego wroga, gdyż równocześnie prowadzili między sobą zaciętą walkę o rynki zbytu. Słusznem jest, iż w Niemczech n. p. najostrzejsze formy przybierała walka w tych rejonach, z których trust amerykański poprzednio już ustąpił, natomiast w rejonach zajętych przez Amerykanów nafta amerykańska panowała niepodzielnie.

Zjednoczenie się eksporterów rosyjskich z Bankiem niemieckim usuwa w pierwszym rzędzie wzajemną konkurencję, a równoczesne uproszczenie aparatu administracyjnego stanowi dostateczną racją dla podjęcia tej akcji. Większych zysków Europejska Unia naftowa, w obecnych warunkach prawdopodobnie nie osiągnie, chyba, że zamierza podjąć akcję przeciw eksportowi austriackiemu, który w tych samych obszarach się rozwija. Przeciwno takiej akcji przemawia jednak względ, iż Bank niemiecki jest po części interesowanym w austriackim przemyśle naftowym, jako właściciel akcji Towarzystwa „Schodnica“.

Jeżeli więc nie przypisujemy Unii, ani zbyt wielkiego znaczenia, ani nadzwyczajnie pomyślnych widoków w najbliższej przeszłości, to nie dlatego jakobyśmy przypuszczali brak dobrej woli, lecz jedynie dlatego, iż Unia nie może rozporządzać ani dostateczną ilością, ani jakością towaru dla prowadzenia skutecznej polityki ekspansywnej. Obniżenie się rosyjskiej produkcji surowca jest tak znacznem, iż nawet zaopatrzenie rynków wewnętrznych połączone być może z trudnościami, w każdym razie będzie się musiał eksport produktów naftowych rosyjskich ograniczyć do nieznacznych tylko (w porównaniu z latami ubiegłymi) ilości, tak długo, aż stosunki w Baku nie zostaną ostatecznie uregulowane. Główną natomiast przeszkodą rozpowszechnienia nafty rumuńskiej, jest jej jakość. Nie chcemy przez to powiedzieć iż nafta ru-

muńska jest gorszą, lub mniej starannie fabrykowaną, względnie rafinowaną, jak nafta innej proveniencji, lecz rumuńska ropa posiada inne własności chemiczne, niekorzystne dla otrzymanych z niej produktów, w pierwszym rzędzie dla nafty z powodu niskiego punktu zapalności. Zbyt nafty rumuńskiej natrafi w Europie zachodniej na trudności, które usunąć można przez mieszanie jej z naftą innej proveniencji, w pierwszym rzędzie z naftą amerykańską i z tego względu nie będzie ona mogła łatwo bez nafty amerykańskiej być sprzedawaną.

W każdym razie sądzimy, że zjednoczenie większych grup eksportujących naftę przyczyni się do korzystnego uregulowania, wcześniej lub później sprawy eksportu nafty wogóle przez zawarcie jakiegoś układu ze „Standard Oil Company“ i rozgraniczenie ilości i rejonów zbytu.

Ruch wiertniczy w Galicyi.

Z Tustanowie donoszą nam:

Na kop. Długosz-Łaszcz drugi horyzont na nr. I. z głęb. 1.056 mtr. produkuje po 11 do 13 wagonów. Pierwszy horyzont 10-cysternowy był w głębokości 986 mtr., czyli o 70 mtr. wyżej.

Prod. na „Landsmanie“ (bar. Popperowa) trzyma się na 8 cyst., takąż samą produkcję mają szyby firmy Mikucki & Perutz oraz Nahlik-Maleczewski.

Galie, Sp. naftowa (Dembowski, Długosz i Sp.) dowierciła podobno 6 cyst. ropę na nr. I., obok nowej tłoczni transportowej Tow. Karpackiego.

Szyby Bechera (Laura, Bertold) mają głęb. około 1.150 mtr., albowiem leżą na południowym zapadzie. Wkrótce należy i tutaj spodziewać się tej 12 cysternowej ropy.

Na terenach kameralnych w Dąbrowie (pod Truskawcem) wiedeńska firma (Edder i Sp.) bada teren za pomocą kopanych szybików, a wkrótce ma rozpocząć właściwe roboty wiertnicze. Rozpoznawcze roboty powierzono przedsiębiorcy p. Zajączkowskiemu.

Kopalnia „Mukden“ na Nrze I. posiada

już 3 cysternową produkcję — pogłębia się dalej.

Ruch sezonowy nader ożywiony w Tu-
stanowicach — głównie kupującymi, względnie
dzierżawiającymi są znaczniejsze firmy zagranic-
zne. Z wiosną zapowiada się bardzo dużo
wierceń.

Z powodu produkcji na kop. „Flora“
nabierają ceny i tereny północne.

KRONIKA.

Z Państwowej Rady kolejowej. Na sesji
Państwowej Rady kolejowej, która obradowała
30. listopada i 1. grudnia b. r. delegat Krajowego
Towarzystwa naftowego p. prof. Załoziecki posta-
wił wniosek o zaprowadzenie pośpiesznego po-
ciagu ze Lwowa do Borysławia. Wniosek ten zo-
stał przyjęty i rząd obiecał wziąć pod uwagę pro-
jekt pośpiesznego pociagu; ponadto p. prof. Zało-
ziecki uskarżał się na brak bezpośrednich wozów
do Borysławia, na zły stan wagonów i niedosta-
teczne ich oświetlenie.

Z kartelu naftowego. Na posiedzeniu kar-
telowem, które miało miejsce w końcu listopada
w Budapeszcie uchwalono zredukować kontyngent
rafineryj o dalsze 5 proc. (dotychczasowa redukcja
wynosi 14 proc.), ponieważ pokazało się, że poje-
dyńcze rafinerie nie są w stanie sprzedać udziela-
nego im kontyngentu. Na grudzień limitowano
10 proc. ogólnego kontyngentu; ceny na naftę i in-
ne warunki pozostały te same.

Z Rypnego donoszą nam: W założonym
niedawno zbycie spółki naftowej „Rypne“ odwier-
cono dnia 1. grudnia b. r. 59 metrów. Prze-
wiercone pokłady wykazują twardy piaskowiec
naprzemian z płytami rogowca, co nader utrudnia-
ło postęp robót wiertniczych. Obecnie wierci się
w piaskowcach gruboziarnistych naprzemian z łup-
kami czarnymi (menelit) i praca postępuje w rań-
niejszym tempie. W głębokości 55 m. natrafiono
na nieznaczne ślady.

We Lwowie zawiazuje się obecnie nowa
spółka, która niebawem ma przystąpić do eks-
ploatacyi terenów w Rypnem. Kierownictwo ro-
bót wiertniczych obejmie p. Jarosław Lewicki,
który również prowadzi wraz z p. Gilowskim przed-
siębiorstwo wiertnicze dla spółki naftowej „Rypne“.

Monopol naftowy we Francji. Kwestya
zaprowadzenia monopolu naftowego we Francji
stała się obecnie znowu aktualną. Projekt ten łą-
czą z całym szeregiem reform natury socyalnej.
Przez zaprowadzenie monopolu naftowego zamie-
rzonem jest nie tylko potaniecie światła dla sfer
robotniczych, lecz osiągnięty z tego nowego źródła
dochód użyty ma być dla polepszenia bytu ro-
botników, prawdopodobnie przez zaprowadzenie

państwowego ubezpieczenia na starość. Na razie
nie da się przewidzieć, o ile projekt ten ma wi-
doki ziszczenia się, przyznać jedynie należy, iż
obecny rząd francuski zapowiada bardziej celowe
i energiczne postępowanie na polu reform socyal-
nych. Czy wobec tego projekt posiada obecnie
lepsze widoki zrealizowania, aniżeli przed kilku
laty, gdy kwestya monopolu również nader po-
ważnie była rozpatrywana, nie da się na razie
rozstrzygnąć wobec wielkich trudności z jakimi
jej rozwiązanie jest połączonem.

Handel naftowy w Norwegii i Danii.
Handel naftowy w Norwegii spoczywa w ręku
dwóch towarzystw, mianowicie: „Ostlandecke Pe-
troleums Compagni“ w Chrystyanii i „Vestlan-
decke Petroleumscompagni“ w Bergen. Na pod-
stawie wzajemnego porozumienia zaopatruje pierw-
sze z wspomnianych towarzystw wschodnią część
kraju, drugie część zachodnią. Towarzystwo „Ost-
landecke“ wprowadza w handel najróżnorodniejsze
gatunki nafty, które otrzymuje przez mieszanie
nafty amerykańskiej i rosyjskiej w rozmaitym
stosunku, natomiast towarzystwo „Vestlandecke“
sprzedawało dotychczas wyłącznie naftę amery-
kańską. Prócz obu wspomnianych pracują na ryn-
kach norweskich jeszcze dwa pomniejsze towa-
rzystwa, z których jedno zapowiada jednak w przy-
szłości silny rozwój, gdyż interesowanem w niem
jest towarzystwo „Pure oil Company“. Towarzy-
stwo to zamierzało początkowo przerabiać w kraju
ropę rumuńską i wybudowało w tym celu rafine-
ryę nafty, obecnie plan zmieniono, a rafineria za-
mieniona została na skład nafty.

Dania importuje wyłącznie naftę amery-
kańską przez dwa towarzystwa konkurencyjne,
mianowicie „Standard Oil Co.“ i „Pure Oil Co.“
Ostatnie z wspomnianych towarzystw zamierza
importować również i naftę austriacką i zawarło
już z towarzystwem „Olex“ umowę, na podstawie
której obowiązuje się cały eksport do Danii i Szwecji
odać wyłącznie towarzystwu „Pure Oil Com-
pany“.

**Pierwsze Towarzystwo rumuńskie dla
głębokich wierceń** zawiązało się obecnie z kapi-
tałem 750.000 franków. Największy udział w przed-
siębiorstwie, bo 375.000 fr. ma Deutsche Tiefbohr-
gesellschaft. Firma W. Wolski subskrybowała
75.000 fr. z tytułu remuneracyi za swój taran
wiertniczy. „Moniteur du petrole roumain“ zauwa-
ża, że nowe przedsiębiorstwo nie będzie jak po-
czątkowo zamierzano czysto rumuńskiem towa-
rzystwem wiertniczem, lecz wobec znacznego udzia-
łu „Deutsche Tiefbohrgesellschaft“, jedynie ru-
muńską filią tej firmy.

Sprostowanie. W tabelce statystycznej za
wrzesień b. r. wynosić mają cyfry produkcji
w Rogach 4.595 c. m., w Krośnie 21.400. Reszta
kopalń Gal. zach. 81.175 c. m. Mrażnica 1.500 c. m.
Łączna produkcja Galicyi 625.675 c. m.

Poszukuje się dzierżawy
terenów naftowych

(dotychczas nie eksploatowanych). Korespondencya w języku niemieckim.
Oferty pod szyfrą „F. M. 126 do Administracyi naszego pisma, ul. Słowackiego 1. 3.

Znajdzie umieszczenie zaraz
korespondent

polsko-niemiecki. Doskonała znajomość języka niemieckiego niezbędna. Znajomość rachunkowości podwójnej pożądana. Oferty z opisami świadectw, podaniem dotychczasowego przebiegu życia i referencyami należy wnosić do

Zarządu Rafineryi nafty w Krośnie.

1-3

W okolicy Rogów kopalnia nafty na terenie ropnym do sprzedania.

Wiadomość u dr. Smulowicza,
adwokata w Dukli.

Węgierska rafinerya nafty poszukuje doświadczonego chemika

kierownika

któryby był wstanie rafineryę samoistnie prowadzić. Zgłoszenia z podaniem wysokości płacy pod „Hungaria Mineralöl Raffinerie Aktien Gesellschaft, Kisvarda.

**TOWARZYSTWO
dla handlu, przemysłu i rolnictwa
we Lwowie**

VEREIN FÜR HANDEL, GEWERBE UND ACKERBAU IN LEMBERG.

Wyłączne zastępstwo na Galicyę:

Fabryki rur Mannesmanna w Komotau, c. k. fabryki lin drucianych w Przybramie, oraz Galicyjskiego karpackiego naftowego Tow. przedtem Bergheim & Mac Garvey w Glińniku maryampolskim.

Dyrekcya we Lwowie, Ossolińskich 15. * Filie Towarzystwa w Gorlicach, Borystawiu i Potoku.

Adres telegraficzny: Konto p. k. o. 825 991. Telegramm-Adresse:
Towarzystwo handlowe Lwów, Ossolińskich. Rach. bieżący w Banku krajow. Handelsverein Lemberg, Ossolińskich.
Telefon Nr. 168.

Towarzystwo dostarcza:

Rury wiertnicze, gazowe, pompowe, do wodociągów i inne wszelkiego rodzaju. Maszyny i kotły parowe. Narzędzia wiertnicze. Liny druciane we wszelkich wymiarach. Kompletne urządzenia do elektrycznego oświetlania. Fittingi, kurki, połączenia itp. Wszelkie materiały potrzebne tak przy instalacji jak i popędzie maszynowym.

Zastępując firmy lub sprowadzając towary, towarzystwo kieruje się przede wszystkim myślą przewodnią dostarczenia swojej klienteli maszyn, narzędzi i materiałów pierwszorzędnej jakości.

ROBERT KERN

Zastępstwo Witkowskiej fabryki rur.

Centralne biuro dla Galicyi
we Lwowie, Kopernika 18

z bogato zaopatrzonemi składami w Borysławiu i Krośnie

wykonuje

w najkrótszym czasie dostawy wszystkich dymenzyi **kutych rur gazowych, wodociagowych i parowych**, czarnych, pocynkowanych i asfaltowych wraz z przynależnymi łącznikami; dostarcza **rury płomienne** do kotłów parowych, **rury wiertnicze hermetyczne, rury pompowe, stalowe rury mufowe**, obciągane jutą, węże z rur dla gorzelń, browarów itp., maszty dla elektrycznych urządzeń i przeniesienia siły, tudzież poleca jako specyalność wyroby szwejsowane z blachy kutej a wyrabiane w nowo urządzonym we Witkowicach zakładzie spajania za pomocą gazu wodnego, a mianowicie: Rury wiertnicze hermetyczne ponad 12 cali zewnętrznej średnicy aż do 2000 mm. średnicy, rury Galloway'a, fasony wszystkich gatunków, recypienty gazowe, cysterny naftowe z dnami spajanemi, kotły do amoniaku itd.

Wyłączne Zastępstwo we Witkowskich rurach z lanego żelaza i fasonów do przewodów gazowych i wodnych.

Zastępstwo fabryki narzędzi firmy Blaua i Ski we Wiedniu.

Oferty i cenniki ilustrowane, także i na armatury do urządzeń gazowych, wodnych i parowych bezpłatnie i franko.

Adres na telegramy: **Robert Kern, Lwów.** — Telefon nr. 766.

W. Sikorski & J. Seidenstein

w Krośnie

filie: w BORYSŁAWIU i ZAGÓRZU

Utrzymują stale na składzie:

KOTŁY i MASZYNY PAROWE, oraz
KOMPLETNE URZĄDZENIA i wszelkie
NARZĘDZIA do głębokich wierceń.

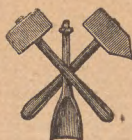
Jako specjalność polecają:

ŻURAWIE WIERTNICZE, POPUSZCZA-
DLA najnowsz. systemów, WIELOKRAŻKI
z ulepszonym przyrządem do smarowania,
SZTANGI RATUNKOWE z końcami nie-
spawanymi (z jednego kawałka).

Pasy wiertnicze

„URSUS“

w najlepszej jakości i t. d. i t. d.



Poczt. Kasa oszcz. Nr. 74046.

Telefon Nr. 905.

Ostrowski & Cudek

Dom handlowy dla interesów przemysłowo-naftowych

we LWOWIE, ul. Kopernika I. 21.

Przeprowadza: Kupno i sprzedaż udziałów kopalnianych, kupno i sprzedaż ropy.
Organizuje: Spółki naftowe z drobnymi udziałami. Poleca: Przedsiębiorców wiert-
niczych do wierceń akordowych.
Ofiarujemy usługi jako eksperci przy wszelkich transakcjach z przemysłem na-
ftowym łączność mających.

Dla wygody naszych P. T. Klientów urządziliśmy

Biuro techniczne

które pozostaje pod kierownictwem inżyniera Seweryna Blaima.

Sporządzamy: Pomiary i niwelacje terenów, plany sytuacyjne terenów, kopalń
i szybów naftowych, zgłoszenia kopalni do władz górniczych, profile otworów
świdrowych i wszelkie czynności w zakres miernictwa wchodzące.

Posiadamy bogato zaopatrzonego zbiór kopii map katastralnych

Adres dla telegramów: Ostrowski Cudek Lwów.

„PRZEMYSŁOWIEC“

LWÓW Akademicka 26

Telefon nr. 806.

WARSZAWA księgarnia

E. Wende i Spka.

Tygodnik popularny dla wszystkich

(dla spraw przemysłu, techniki i handlu)

WYCHODZI W KAŻDĄ SOBOTĘ RANO

od roku 1903.

pod redakcją

inż. cyw. EDMUNDA LIBAŃSKIEGO.

OMAWIA:

1. Sprawy przemysłu krajowego.
2. Sprawy postępu technicznego i rozwoju produkcji.
3. Przemysł artystyczny i sprawy odnośnych rzemiosł.
4. Sprawy zawodowej pracy kobiet.
5. Informacje w nadsyłanych pytaniach i odpowiedziach.
6. Nowości w dziedzinie wynalazków i patentów.
7. Sprawy z różnych dziedzin.
8. Głosy z kraju i t. d.

PRENUMERATA:

- 1 K. 20 h. miesięcznie
3 K. 50 h. kwartalnie.

OGŁOSZENIA po 30 h. od wiersza. Przy zamówieniach kwartalnych znaczny opust. Rubryka „Co i gdzie wyrabia się w kraju” rocznie (52 razy) 5 kor.

„Przemysławiec” jest pismem popularnym dla wszystkich, podaje bogatą postępową treść z różnorodnych działów rozwoju techniki i przemysłu. — „Przemysławiec” помещаа artykuły dotyczące rozwoju przemysłu artystycznego, oraz bardzo obfitą kronikę techniczno-przemysłową. W dziale „Sprawy kobiet” daje odpowiednie artykuły dla zainteresowania szerokiego ogółu kobiet doniosłą sprawą ich niezależnego bytu i produktywności pracy. — „Przemysławiec” prowadzi stały dział „Esperanto”, w którym informuje o rozwoju języka międzynarodowego. W odcinku помещаа „Przemysławiec” ilustrowane fejetony, „Z postępu techniki i przemysłu” pióra E. Libańskiego.

PRENUMERATA kosztuje: miesięcznie 1 kor. 20 hal. — 70 kopiejek
kwartalnie 3 kor. 50 hal. — 2 ruble.

Nowi abonenci otrzymają gratis

„Ze świata postępu techniki i przemysłu“

(ilustrowane szkice popularne)

Edm. Libańskiego.

Dotychczas wyszły: 1. Postęp techniki wojennej, 2. Podbój atmosfery, 3. Technika w boju o światło, 4. W krainie szkła i jedwabiu, 5. Perpetuum mobile.

Numery okazowe na żądanie gratis i opłatnie.